

(Corriere dello Sport - R. Maida) Roma na miarę Ligi Mistrzów. Nie jest to banalny slogan, ale kierunek. W oczekiwaniu na ogłoszenie trenera, którym powinien zostać Di Francesco, Monchi wraca do Włoch i przygotowuje się do zmierzenia się ze wzlotami i upadkami, które zna lepiej, tymi z mercato, z jasną ideą prezydenta Pallotty: "Wystarczy ciągłych sprzedaży i zakupów, musimy utrzymać trzon kadry i wzmocnić ją 4-5 graczami, którzy pozwolą nam grać w Lidze Mistrzów".

Obrona - W rzeczywistości zakupy zależą od sprzedaży, zarówno w terminach ekonomicznych jak i technicznych: jeśli Roma sprzeda środkowego obrońcę jak Ruediger, dla przykładu, będzie musiała do zastąpić równie niezawodnym podstawowym graczem. Nazwiska, które podobają się Monchiemu, są trzy: Brazylijczyk Rodrigo Caio (1993) z Sao Paulo, Francuz Clement Lenglet (1995), którego sprowadził w styczniu do Sevilli i Duńczyk Andreas Christensen (1996), który wrócił do Chelsea po świetnym sezonie na wypożyczeniu w Borussia Moenchengladbach. Do tego wzmocnienia zostanie dołożony boczny obrońca, jeśli to możliwe na wypożyczenie: odpowiednim człowiekiem jest Matteo Darmian (1989), który nie jest strategiczny dla Manchesteru United. Dalej potrzebny jest rezerwowy bramkarz, gdyż wydaje się, że Roma zdecydowała się postawić na Alissona (mimo nadziei Szczęsnego o pozostaniu, co przyznał Pallotcie).

Pomoc - Najbardziej kompletną formacją wydaje się dziś pomoc, gdzie w tygodniu powinien zostać ustalony wykup i tym samym powrót Lorenzo Pellegriniego. Biorąc pod uwagę, że De Rossi, Strootman i Nainggolan zostaną, Roma może nawet zatrzymać się w tym miejscu. Jedyną niewiadomą jest Paredes, przebywający obecnie na zgrupowaniu reprezentacji Argentyny. Jeśli przyjdzie oferta z Zenitu na około 25 mln euro, Monchi może go zastąpić: sprawdzano już West Ham w sprawie Obianga, byłego gracza Sampdorii i Nice w sprawie Serriego, reżysera gry, który wydaje się być jednak w orbicie zainteresowań PSG. Szuka się też wielbiciela dla Gersona, wielkie fiasko tego sezonu: w wieku 20 lat nie może zostać porzucony na pastwę losu, będąc opłaconym 19 mln euro.

Atak - Wielkie ruchy na koniec w sektorze ofensywnym: Salah negocjuje z Liverpooliem, który nie osiągnął jeszcze porozumienia z Romą. Gdy tylko transfer zostanie zamknięty, Monchi poszuka zastępcy. Di Francesco chciałby Berardiego, który jest lewonożny i gra na prawej stronie, jak Salah. Na drugim boku uważa za idealnego Perottiego. Podoba się też mu Dzeko, jako środkowy napastnik, ale uznaje potrzebę umieszczenia w kadrze zastępcy, być może potrafiącego grać na różnych pozycjach: Roma prowadzi po Driussiego, młodą gwiazdę River Plate, o którym w Argentynie mówią już jako o graczem Romy. Monchi jednak śledzi też z zainteresowaniem ruchy dwójki francuskojęzycznych chłopaków z afrykańskimi korzeniami: Francuza Mousse Dembele (1996), 32 gole w Celticu, który ma już wielu zalotników rozsianych po Europie i Belga Landry Dimatę (1997), autora 14 trafień w Ostende, który jest własnością Standardu Liege. Pallotta chce młodej Romy, Monchi się jej oddaje. Di Francesco ma nadzieję ją wkrótce poznać.

Autor: abruzzi